

OMÓWIENIA : VARSAVIANA

Redakcja podejmuje w sposób programowy prezentację dorobku naukowego środowiska akademickiego, związanego z Papieskim Wydziałem Teologicznym oraz Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, jak również Warszawskiego Towarzystwa Teologicznego im. bł. Ks. Romana Archutowskiego. Nadanie tytułu profesora nauk teologicznych (25 IX 2009 r.) ks. Stanisławowi Warzeszakowi stanowi okazję do tego, by spojrzeć na jego ostatnie publikacje oczami krytyki naukowej profesorów i doktorantów teologii. W następnych tomach zostanie zamieszczony dorobek naukowy kolejnych pracowników akademickich środowiska warszawskiego.

Stanisław WARZESZAK, *Etyka odpowiedzialności za życie: Studium analityczno-krytyczne myśli bioetycznej Hansa Jonasa, (Rozprawy naukowe 5), Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 2008, ss. 358.*

Prezentowana publikacja ks. Stanisława Warzeszaka stanowi rezultat szeroko zakrojonego i całościowego projektu badawczego. Autor realizował go w latach 1988-2008 w czasie studiów zagranicznych w Paryżu i w Rzymie, a następnie w Bostonie i w Nowym Jorku. Projekt ten dotyczył zastosowań myśli filozoficznej Hansa Jonasa na gruncie bioetyki jako etyki odpowiedzialności za życie. Owocem realizacji tego projektu są dwie rozprawy monograficzne. Najpierw była to publikacja pt.: *Odpowiedzialność za życie: Próba zastosowania w etyce życia Hansa Jonasa zasady odpowiedzialności* (Rozprawy naukowe 1, Warszawa: WAW 2003, ss. 382)¹, a następnie omawiana w tej recenzji *Etyka odpowiedzialności za życie*.²

Podkreślimy, że w tej pierwszej publikacji Autor podejmuje próbę wypracowania filozoficznych, a następnie teologicznych narzędzi do przewycięzenia nihilizmu we współczesnej cywilizacji Zachodu, który przejawia się ze szczególną mocą w relacji do życia. W tym celu Autor sięga do propozycji, jakie sformułował Hans Jonas na gruncie filozofii, proponujący *zasadę odpowiedzialności* jako imperatyw bezwarunkowej ochrony życia zagrożonego przez cywilizację techniczną. Praca stanowi próbę ujęcia etyki życia, opartej na fundamencie ontologii organizmu, metafizyki i teologii stworzenia. Konfrontuje Hansa Jonasa, jego etyczną teorię odpowiedzialności z klasyczną teorią prawa naturalnego i relacyjną koncepcją człowieka. W ten sposób poszukuje równowagi między popularnym dziś ekocentryzmem a krytykowanym powszechnie antropocentryzmem. W tej perspektywie rozwija koncepcję zasady odpowiedzialności za życie, jaką zaproponował Hans Jonas. Bada możliwość jej zastosowania na gruncie etyki życia i proponuje sposoby jej dopełnienia z udziałem klasycznej myśli etycznej i teologii moralnej. Filozoficzne przesłanki służą w tej pracy za podstawę wypracowania teologicznomoralnej koncepcji etyki życia.

¹ Recenzje : A. MARCOL, *Przegląd Piśmiennictwa Teologicznego* 10(2004) nr 1/19, 56-58 ; J. KOWALSKI, *WST* 16(2004); M. GRACZYK, *SthV* 75(2005) nr 2, 249-253.

² Recenzje : I. MROCKOWSKI, *SthV* 47(2009) nr 2, 252-255; J. ZABIELSKI, *Teologia i Moralność* 6(2009) 268-271.

Szczególnością wartością publikacji ks. S. Warzeszaka jest wydobycie w filozofii Hansa Jonasa tych przesłanek, które istotnie składają się na uzasadnienie ontologicznej i metafizycznej odpowiedzialności za życie oraz poddanie ich krytycznej ocenie ze wskazaniem na możliwe sposoby uzupełnienia. Ważne znaczenie posiadają krytyczne oceny proponowanej przez Hansa Jonasa teorii etycznej. Autor, ukazując ograniczenia tej teorii, rozwija jednocześnie jej pozytywne elementy. Rzeczowa krytyka stanowi dla niego podstawę do wypracowania własnych propozycji etyki życia, opartych na przesłankach personalistycznych. Praca stawia sobie za cel wypracowanie odpowiedzi na aktualne poszukiwania „nowej” etyki życia. Podejmuje oryginalną próbę sformułowania etyki życia na gruncie teologii i filozofii.

Dopełnieniem badań w zakresie teorii odpowiedzialności bioetycznej jest kolejna publikacja pt.: *Etyka odpowiedzialności za życie*. Wpisuje się ona jednoznacznie w dziedzinę bioetyki fundamentalnej i szczegółowej, na co wskazuje także podział treści w pierwszej i drugiej części. Autor poszukuje uzasadnienia etyki odpowiedzialności za życie ludzkie na gruncie ontologii bytu organicznego oraz ontologii natury ludzkiej. Ideę życia wiąże z zasadą odpowiedzialności, traktując ją jako źródło i cel etyki. Siega w tych poszukiwaniach do Hansa Jonasa, który wypracował tzw. biologię filozoficzną, ukazując jej przesłanki ontologiczne dla budowania metafizycznego obrazu rzeczywistości. Na tej podstawie formułuje zasadę odpowiedzialności za życie, której Jonas dał wyraz przede wszystkim jako odpowiedzialności prospektywnej. Twierdzi jednak, że myśl Jonasa nie jest wystarczającą podstawą do budowania bioetyki, gdyż brakuje w niej jasnego sformułowania prawa naturalnego i personalistycznych źródeł teorii etycznej. Dlatego podejmuje jeszcze raz problem zasady odpowiedzialności, postulowanej przez Hansa Jonasa, ale czyni to z perspektywy jej przełożeń na konkretne kwestie bioetyczne. A zatem proponuje, by Jonasową zasadę odpowiedzialności: *in dubio pro responsabilitate*, formułować także w kategoriach personalistycznych: *in dubio pro dignitate personae*. Wartość personalistyczną zasady odpowiedzialności traktuje w kategoriach zasady koniecznej w każdej teorii etycznej, w tym zwłaszcza bioetycznej. W myśl tego proponuje definicję bioetyki jako *rozumowej refleksji nad możliwością odpowiedzialnego zastosowania postępu bio-techno-medycznego w obszarze ludzkiego życia*. Taka definicja pozostaje otwarta na nowe osiągnięcia naukowe i ich zastosowania, a jednocześnie nakazuje szczególną ostrożność w działaniu i absolutny obowiązek poszanowania ludzkiej godności. Jest to zupełnie oryginalna definicja, wyznaczająca także oryginalność metodologii badań bioetycznych warszawskiego bioetyka.

Godną uwagi okazał się w publikacji personalizm ontologiczny, który pozwolił na wydobycie elementu egzystencjalnego w doświadczeniu postępu biotechnologicznego i biomedycznego oraz stworzył możliwości skonfrontowania go z postulatami etycznymi. Autor trafnie sformułował istotne problemy w dyskusji bioetycznej, wskazując wśród nich przede wszystkim na błąd antropologiczny, który jest konsekwencją dualizmu materii i ducha. Wypracował filozoficzne podstawy pojmowania jedności psychofizycznej człowieka (s. 21-88), a następnie wskazał drogę budowania etyki odpowiedzialności za życie w oparciu o całościową wizję człowieka jako bytu osobowego, świadomego i wolnego podmiotu działania (ss. 89-134). Wypracował teoretyczne i praktyczne kryteria etyki odpowiedzialności, w tym przede wszystkim odpowiedzialności prospektywnej (ss. 135-182). Następnie przeniósł na grunt bioetyki szczegółowej zasadę odpowiedzialności, w wyniku czego stworzył metodologię rozwiązywania konkretnych kwestii bioetycznych. Wskazał nie tylko zasady etyczne, ale także sposoby ich przełożenia na konkretne sytuacje kliniczne. Uczynił to najpierw w odniesieniu do zagadnień etyki lekarskiej (ss. 185-232) i etyki prokreacyjnej (ss. 233-274), a wreszcie do etyki umierania (ss. 275-314). Oceniając krytycznie bioetyczne propozycje Hansa Jonasa, pokazuje ich obiektywną wartość i niewystarczalność. Wskazuje jednocześnie konieczność ich rozwinięcia w oparciu o odpowiednie antropologiczne i etyczne argumenty, odsyłające niejednokrotnie do Magisterium Kościoła oraz do tradycji myśli personalistycznej.

Rozprawa została opatrzona obszerną bibliografią: najpierw kompletnym zestawem twórczości filozoficznej Hansa Jonasa (ss. 321-334), a następnie opracowań jego myśli bioetycznej (335-337). Ponadto została zamieszczona wielostronna bibliografia bioetyczna i filozoficzna. Czytelnik znajdzie w niej wiele opracowań obcojęzycznych, które wskazują na to, iż autor miał dobry wgląd w literaturę wielojęzyczną. Czytelnikom obcojęzycznym publikacja stwarza także możliwość zapoznania się z głównymi tezami etyki odpowiedzialności za życie, gdyż udostępnia obszerne streszczenie w języku angielskim (ss. 353-358).

Z punktu widzenia zastosowanej metody publikacja ma charakter filozoficzno-etyczny i analityczno-krytyczny, jak na to wskazuje podtytuł. Uważny czytelnik dochodzi do wniosku, że Autor dystansuje się do wielu propozycji etycznych Hansa Jonasa i oczekuje jasnych kontrpropozycji. Nie znajdziemy tu jednak radykalnej krytyki, ale raczej próbę zrozumienia i wykorzystania tego, co najbardziej solidne i konstruktywne, np. filozofia organizmu, idea odpowiedzialności pokoleniowej, ostrożności i przewidywania. W interpretacji filozofii Jonasa Autor posługuje się hermeneutyką personalistyczną, dzięki której kryterium sensu ludzkiego działania stała się osoba i jej godność. Autor wypracował także własną metodologię bioetyki, opartą na personalizmie prudencjalnym, który stosuje zasady roztropności w uzgodnieniu z godnością osoby ludzkiej. Na uwagę zasługuje wstęp (ss. 11-18) i zakończenie (ss. 315-320), gdzie zostały wzorcowo przedstawione główne założenia metodologiczne i końcowy efekt ich realizacji.

Na pytanie o cele merytoryczne publikacji można odpowiedzieć, że odpowiada ona jasno postawionym zadaniom poznawczym i praktycznym. Autor dąży do wypracowania podstaw ontologicznych i personalistycznych dla refleksji bioetycznej. W rezultacie wypracował system etyki odpowiedzialności, który znajduje szerokie zastosowanie we współczesnej debacie bioetycznej oraz w zakresie kontroli działań biotechnologicznych i biomedycznych. Taka metodologia jest niezwykle potrzebna we współczesnej debacie nad zakresem możliwości zastosowania technik prokreacyjnych i ingerencji w ludzkie życie. Postulat personalizmu stwarza szansę na uwzględnianie najistotniejszych wymiarów ludzkiego życia, od poczęcia do naturalnej śmierci.

Podsumowując należy podkreślić, że Autor wypracował własną definicję bioetyki, jako etyki odpowiedzialności za życie. Uczynił to w oparciu o twórczość filozoficzną Hansa Jonasa – jednego z najbardziej znaczących dla bioetyki myślicieli XX wieku. Dzięki temu wprowadził na grunt polskiej myśli etycznej zasadę odpowiedzialności, której fundamentem jest kryterium osobowe działania oraz ontologiczno-metafizyczna treść przedmiotu tegoż działania. W związku z tym publikacja dobrze wpisują się w oczekiwania, jakie obserwujemy na gruncie współczesnej debaty bioetycznej. Dostarcza jasnych kryteriów filozoficznych i etycznych dla konkretnych rozstrzygnięć w dziedzinie bioetyki i ekologii.

Obydwie publikacje stanowią spójną i jednorodną całość wyników wieloletnich badań oraz cenny dorobek szeroko zakrojonego projektu badawczego. Wnoszą znaczący wkład w refleksję etyczną nad aktualnymi zagadnieniami w obszarze biotechnologicznych ingerencji w ludzkie życie. Dlatego zasługują na polecenie osobom zajmującym się kwestiami bioetycznymi na poziomie specjalistycznym – filozoficznym i teologicznym.

Na koniec należy dodać, że przedstawiony wyżej dorobek naukowy ks. S. Warzeszaka jest ukoronowaniem prawie 25. letnich badań w zakresie bioetyki, które znalazły miejsce już w jego doktoracie z teologii w Paryżu i z filozofii w Rzymie. W jednym i drugim przypadku przedmiotem badań były aspekty etyczne inżynierii genetycznej, zawarte w wyróżnionej do publikacji rozprawie: *Les enjeux du génie génétique. Articulation philosophique et éthique des modifications génétiques de la nature*, Romae : Apollinare Studi 2001, ss. 516. [Recenzje : R. MOŃ, *WST* 14(2001) 266-269; M. D'AVENIA, *Acta Philosophica* 11(2002) nr 2, 369-370]

Ks. Paweł GÓRALCZYK SAC

Stanisław WARZESZAK, *Darować życie. Bioetyka w debacie publicznej z Kościołem, (Bioetyka i ekologia człowieka 1), Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 2007, ss. 176.*

Станислав ВАЖЕШАК, *Дарить жизнь. Биоэтика в публичной дискуссии с Церковью, С. Петербург - Гатчина: СЦДБ 2010, ss. 182.*

Pozycja autorstwa ks. Stanisława Warzeszaka, która pojawiła się nakładem Wydawnictwa Ojców Franciszkanów, jak przekonują słowa okładki, stara się „wpisać w powszechną dyskusję dotyczącą ludzkiego życia w kontekście coraz to nowszych możliwości współczesnej medycyny, biologii i nauk pokrewnych”. Czytelnik może jednak pytać, czy autor przedstawiający za pomocą esejów i przedrukowywanych wywiadów na niespełna 200 stronach spojrzenie Kościoła katolickiego na kwestie bioetyki, rzeczywiście stara się podjąć dyskusję na poruszane w książce kwestie. Jednakże przedstawiając odpowiedzi na moralne dylematy związane z różnymi zagadnieniami bioetycznymi, dostarcza rozwiązań, które nie zawsze znajdują łatwą akceptację współczesnego społeczeństwa.

Pozycji ks. S. Warzeszaka nie można zarzucić, iż udaje książkę, jaką nie jest. Od samego początku, biorąc pod uwagę autora, wydawnictwo i nieukrywane powiązanie treści książki z doktryną Kościoła, zajmuje stanowisko, którego celem jest wyjaśnienie katolickiej doktryny bioetycznej oraz jej uzasadnienie. Wiadomo więc z góry, czym niniejsza pozycja jest i jaką rolę ma do spełnienia w społeczeństwie katolickim. Powstaje jednak pytanie, czy tak zdeklarowane stanowisko katolickie jest przystępne dla społeczeństwa laickiego w Polsce, a tym bardziej w Rosji, gdzie książka ukazała się w dobrym przekładzie Józefa Dremluga.

Argumenty używane przez autora są jak najbardziej zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego i z tego też względu czytelnik, nie będący głęboko osadzony w doktrynie, może znaleźć drogę poznania i zrozumienia niektórych kwestii stawianych w aktualnej debacie bioetycznej. Należy jednak pamiętać, iż często są to argumenty racjonalne, podparte wiarą w Boga oraz autorytet nauczających papieży i kolejnych soborów. U podstaw nierzadko znajduje się dyskusja światopoglądowa, która poszukuje możliwości argumentowania dowodami należącymi do świata racjonalnego dyskursu. Istotne miejsce zajmują ostatecznie argumenty wiary, dzięki którym człowiek poznaje źródło i cel swego istnienia. Bóg, który jest ostateczną instancją w wyjaśnianiu sensu ludzkiego istnienia, gwarantuje racjonalność dyskursu aksjologicznego i etycznego. Do niego odwołuje się Kościół wówczas, gdy przedstawia racjonalne podstawy swojego stanowiska wobec kwestii wolności osobistej, życia i śmierci.

Wśród wielu zagadnień z zakresu bioetyki poruszanych w książce, w wypadku których głos Kościoła jest szczególnie bliski głosowi społeczeństwa, są np. sprawy przeszczepów organów pozyskiwanych od osób przedwcześnie zmarłych. Kościół nie tylko nie zabrania przeszczepiania tkanek, ale wręcz namawia do tego, jako do swoistego „daru życia”. Obok tego spotykamy jednak inne kwestie, wliczając w to aborcję, zapłodnienie *in vitro*, eutanazję czy klonowanie, które są najgoręcej dyskutowane, a zarazem postrzegane inaczej przez Kościół i Autora niż przez liberalne społeczeństwa zachodnie. Warto zauważyć, że również w Polsce kwestia podejścia do *in vitro* różni znaczną część społeczeństwa od stanowiska Kościoła. Biorąc pod uwagę liczby sprzedawanych środków antykoncepcyjnych widać, że rozdzwięk pomiędzy nauczaniem Kościoła a postępowaniem społeczeństwa może być daleko idący.

Czy jest to książka ważna? Jeśli sądzić po nikłym rozpowszechnieniu w „świeckich” księgarniach, to raczej nie. Jednak sam ten fakt nie świadczy jeszcze o niczym, bo przecież pierwsze wydanie, które liczyło 500 egzemplarzy, rozeszło się w dystrybucji księgarni kościelnych i internetowych w ciągu kilkunastu miesięcy. Nie ujmując nic pozycji ks. S. Warzeszaka, trudno się

spodziewać, by jego publikacja powtórzyła sukces książek Joanne K. Rowling, gdyż należy do literatury problemu, który domaga się dojrzałego namysłu i umiłowania prawdy. Przybierając ton odpowiedniejszy dla dyskusji o tak ważnych kwestiach bioetycznych, nie sposób nie zauważyć, że książka proponuje podejście do zagadnień bioetyki w sposób nowy i oryginalny, a więc nie jest tylko prostym wstępem do spojrzenia Kościoła na kwestie, którym tak wiele czasu poświęcają ostatnimi laty mass-media. Wyjaśnienia zawarte na stronach książki *Darować życie* powinny być wystarczającymi dla osób wierzących i praktykujących w obrządku katolickim, ale także dla umysłów nieuprzedzonych do stanowiska doktrynalnego z kręgu religijnego. Dla osób niewierzących w Boga, a tym bardziej uprzedzonych do Kościoła i Jego nauczycieli, pozycja raczej nie dostarczy wbrew zapewnieniom autora odpowiedzi na moralne dylematy związane z bioetyką. Dla ateistów pozycja ta może zainteresować jako dowód na brak możliwości komunikacji pomiędzy światem świeckim a Kościołem katolickim. Jest to jednak problem szerszy, który nie dotyczy jedynie tej książki, lecz ogólnych trudności, z jakimi Kościół zmierza się dzisiaj ze światem w dyskusji wokół kwestii bioetycznych.

Publikacji *Darować życie* nie można bezapelacyjnie dyskredytować, ponieważ, o czym warto pamiętać, reprezentuje ona zdanie silnej grupy wyznaniowej, której kapłani starają się tłumaczyć dyskutowane kwestie w kontekście wiary i Objawienia. Chociaż doktryna głoszona przez Magisterium Kościoła może rodzić sprzeciw jednostek niewierzących, to jednak każdy winien przyznać, że chodzi tu o doktrynę spójną i klarowną. Autor przedstawia ją na różne sposoby w formie esejów a następnie wywiadów. Taka forma czyni treść książki bardziej dostępną dla czytelników na różnym poziomie zdolności pojmowania. Każdy może znaleźć w niej to, co dla niego jest przystępne.

Tematy, które ks. S. Warzeszak podejmuje w swojej książce, nie zostały złożone przypadkowo. Choć poszczególne rozdziały były wcześniej publikowane w formie odrębnych artykułów, to jednak w książce stanowią pewną całość, która układa się według fundamentalnych i szczegółowych zagadnień bioetyki. Autor wychodzi od zagadnień antropologicznych, by następnie ukazać kontekst społeczny, ekonomiczny i prawny bioetyki. Najwięcej miejsca zajmują kwestie szczegółowe, takie jak AIDS, RU 486, aborcja i eutanazja, opieka paliatywna i definicja śmierci. Są one jednocześnie najbardziej kontrowersyjne z punktu widzenia mentalności świeckiej, nastawionej liberalnie do panowania człowieka nad życiem. Zresztą, w tych kwestiach stanowiska między etykami katolickimi i laickimi są najbardziej podzielone. Z publikacji ks. S. Warzeszaka nie wynika, aby droga do uzgodnienia tych stanowisk była łatwa i bezpośrednio dostępna. Wygląda raczej na to, że Kościół będzie zawsze skazany na dawanie odważnego świadectwa, zwłaszcza gdy musi iść *contre courant* obowiązującej poprawności ideologicznej. Jeśli chce pozostać wiernym swemu posłannictwu do głoszenia nawet niepopularnych prawd, musi być gotowy na odparcie silnej opozycji także świata nauki i techniki, który kieruje się przeważnie ideą postępu, doraźnych korzyści, władzą panowania nad przyrodą.

Stanowisko katolickie jest niemniej pożądane w świecie, który coraz częściej traci zdrowy rozsądek, gdy z jednej strony niszczy zdolność prokreacyjną człowieka, a z drugiej wymusza narodziny dziecka w akcie biotechnologicznym, wmawiając przy tym, że prowadzi on do leczenia bezpłodności. Ewidentnie jest to przejaw świadomego fałszowania rzeczywistości po stronie grup interesów, grających na ludzkich pragnieniach rodzicielstwa. Sztuczna prokreacja nie jest w żadnym wypadku związana z medycznym leczeniem bezpłodności ani w przypadku rodziców dziecka z próbówki, ani też samego dziecka. Dlatego tak bardzo pożądane jest odważne stanowisko Kościoła, który potrafi upomnieć się o prawa człowieka w oparciu o podstawowe prawdy antropologiczne. Publikacja *Darować życie* ukazuje się niewątpliwie na przedłużeniu takiej misji Kościoła.

Stanisław WARZESZAK, *Przyjąć życie. Bioetyka w obronie człowieka, (Bioetyka i ekologia człowieka), Niepokalanów: WOF 2008, ss. 312.*

Wydanie II: *Bioetyka. W obronie człowieka, Kraków: Petrus 2010, ss. 320.*

Problematyka zawarta w książce ks. S. Warzeszaka skupia się wokół postępu w dziedzinie biotechnologii i biomedycyny. Autor odniósł się do tych dwóch obszarów zagadnień, biorąc je również za podstawę podziału treści w pierwszej i drugiej części. Trzecia część, na którą składają się wywiady, stanowi cenną formę pogłębienia niektórych zagadnień bioetycznych z perspektywy światopoglądowej i etycznej. Publikację zamyka posłowie, które stanowi syntezę nauczania Jana Pawła II w zakresie bioetyki. Ponadto Autor opatrzył książkę w obszernie wprowadzenie, w którym przedstawił czytelnikowi kontekst kulturowy, w jakim należy podejmować lekturę. Czytelnik znajdzie także ważne informacje bibliograficzne na temat bioetyki oraz spis poszczególnych rozdziałów w ich pierwodruku. To wszystko zapewnia kompletność informacji i zachęca czytelnika do dalszych poszukiwań bioetycznych.

Publikacja ks. S. Warzeszaka proponuje otwartą formułę refleksji etycznej nad aktualnymi zagadnieniami biotechnologicznymi i biomedycznymi w oparciu o niezwykle solidną podstawę filozoficzną, antropologiczną i przyrodniczą. Punktem wyjścia jest szczegółowa analiza filozofii techniki, którą przedstawił Martin Heidegger w słynnym wykładzie *Die Frage nach der Technik*. Te analizy, podobnie jak i nihilistyczne poglądy na życie ludzkie Fryderyka Nietzschego, pozwalają uświadomić poniekąd ontologiczny determinizm postępu techno-naukowego oraz biotechnologicznego. Na etapie współczesnego postępu cywilizacyjnego nie można bowiem oczekiwać rozwiązań, które mogłyby eliminować etyczne dylematy ludzkości.

Czytelnik może odnieść wrażenie, że Autor daje nadmierną wiarę poglądom filozofów nihilistycznych. One niewątpliwie odzwierciedlają stan ducha cywilizacji zachodniej, ale trudno się zgodzić z nihilistycznym determinizmem w epoce, w której tak ważną rolę odgrywa nadzieja. Jeśli należałoby słuchać Heideggera, to jedynie w zakresie, w jakim pomaga on zrozumieć ontologię rozwoju cywilizacji technicznej. Z uznaniem można się odnieść do publikacji ks. S. Warzeszaka, który ten trudny język i charakterystyczny dla Heideggera sposób myślenia potrafił zgłębić. Nie udało mu się jednak wznieść ponad heideggerowską terminologię, którą Autor konsekwentnie stosuje niejako żargon techniczny, choć z właściwym zrozumieniem. Podobnie rzecz wygląda w przypadku posługiwania się językiem filozofii Nietzschego oraz jego nihilistycznym przesłaniem, które wybrzmiewa ze szczególną mocą na gruncie współczesnych dyskusji zwłaszcza wokół eutanazji i zabójstwa niewinnych istot ludzkich. Wielu czytelników może nie zgodzić się z wyborem tak nihilistycznej interpretacji współczesnej rewolucji biotechnologicznej i biomedycznej. Niemniej Autor z całą świadomością poszukuje źródeł tej mentalności, którą w ostatnim czasie zwykliśmy sprowadzać do swoistej kultury śmierci.

Niezwykle erudycyjne i jako takie bardzo instruktywne są rozdziały, w których Autor ukazuje ideologiczne tło rozwoju nauk biologicznych. Należą do nich pozytywistyczny redukcjonizm biologiczny, neomarksistowska utopia biologiczna oraz różnorodne fobie ekologistów, które nie pozwalają obiektywnie spojrzeć na wartość postępu biotechnologicznego w służbie człowieka. Ks. S. Warzeszak dobrze uzasadnia konieczność zachowania równowagi biologicznej i odpowiedzialności etycznej w procesie kształtowania świadomości ekologicznej. Jego wywody prowadzą w gruncie rzeczy do postawienia kwestii antropologicznej, która znacząco kładzie się cieniem na aktualnej debacie bioetycznej. Dobrze ukazuje w tej debacie problem błędu antropologicznego, ale trudno czytelnika przekonać, iż to wystarczy do uporządkowania refleksji bioetycznej, gdyż ta wymaga gruntownego poznania struktury ludzkiej natury, wartości osobowego życia człowieka oraz wglądu w motywacje ludzkich zachowań. W myśl takich wymagań bioetyka będzie zawsze skazana na poznanie osobowej natury człowieka i jego osobowych aktów.

Perspektywa zgłębienia kwestii antropologicznej na gruncie bioetyki może odnieść realny sukces, jeśli będzie temu towarzyszyć dążenie do wypracowania właściwej koncepcji personalizmu. Chcąc zbudować solidną argumentację etyczną w obszarze bioetyki, konieczne jest postawienie na personalizm ontologiczny, który odwołuje się do struktury bytowej człowieka. Ks. S. Warzeszak podejmuje z najgłębszym przekonaniem ten kierunek filozofii osoby, nadając mu dodatkowo wymiar egzystencjalny. Chociaż polski personalizm w wydaniu szkoły krakowsko-lubelskiej jest Autorowi dobrze znany, to jednak nie ograniczył się do niego, lecz wyraźnie poszedł w kierunku personalizmu ontologiczno-egzystencjalnego, który upowszechnia się ostatnio na gruncie zachodniej bioetyki katolickiej, głównie pod wpływem myśli Luigi Pareysona oraz Paul Ricoeura. Przykład zastosowania tego kierunku personalizmu widzimy w publikacjach znanego włoskiego bioetyka katolickiego Elio Sgreccii. Jeśli ks. S. Warzeszak poszedł po tej samej linii, uczynił to ze świadomością, że personalizm ontologiczno-egzystencjalny jest w stanie wnieść do bioetyki znacznie więcej niż polski personalizm, który ma charakter woluntarystyczny i bezpośrednio aksjologiczno-etyczny. Okazuje się bowiem, że bez uzasadnienia etyki na gruncie ontologii osoby ludzkiej niemożliwa jest także argumentacja bioetyczna, która stawiałaby czoła aktom ingerencji w ludzkie życie. Zgłębienie sposobu istnienia osoby w oparciu o jej strukturę bytową prowadzić może do większej wiarygodności samej argumentacji bioetycznej. Autor stoi więc na stanowisku pierwszeństwa ontologii przed aksjologią i etyką. Ontologia bowiem ukazuje zdolności etyczne bytu w oparciu o jego bytowe możliwości.

Czytając publikację ks. S. Warzeszaka czytelnik odnosi wrażenie, że Autor bardziej skupił się na praktycznych zastosowaniach wspomnianego wyżej kierunku personalizmu, aniżeli go zgłębił. Jest to zresztą zrozumiałe, gdyż Autor wchodzi na grunt personalizmu jako etyk, który poszukuje uzasadnienia norm na polu działań bioetycznych. Tymczasem istnieje stała konieczność pogłębienia personalizmu, doprecyzowania pojęcia osoby oraz uwypuklenia metodologii dochodzenia do pojmowania osoby na poziomie ontologicznym i metafizycznym. W przeciwnym wypadku osoba pozostanie przedmiotem wyłącznie intuicyjnego doświadczenia etycznego. Zdaniem Autora miarą czynu moralnego jest osoba, a nie odwrotnie – czyn miarą osoby.

Zagadnienie personalizmu w publikacji warszawskiego bioetyka jest godne uwagi także z perspektywy metodologii rozumowania etycznego. Autor sięgnął do etyki tomistycznej, w której centralną rolę spełnia cnota roztropności. W połączeniu z personalizmem podjął propozycję formułowania zasad oceny etycznej na fundamencie tzw. personalizmu prudencjalnego. W oparciu o ten kierunek oceny postępowania etycznego Autor włączył doświadczenie sposobu bycia osoby w porządek racjonalnego postępowania, które dyktuje rozum praktyczny. Sięgając w dodatku do przesłanek teologicznych, ukazał wpływ wiary na formułowanie rozumnych kryteriów działania w zakresie bioetyki. Tak więc Autor połączył na gruncie personalizmu przesłanki ontologiczno-egzystencjalne, odnoszące się do sposobu bycia osoby, z przesłankami konstytutywnymi dla racjonalnego i roztropnego sposobu działania. Personalizm ontologiczny i personalizm prudencjalny znalazły interesujące scalenie na gruncie bioetyki. Druga część książki ks. S. Warzeszaka jest dobrym przykładem realizacji tych założeń metodologicznych w odniesieniu do szczegółowych zagadnień bioetycznych.

Z powyższego wynika, że Autor dostarcza nam ważnych przesłanek dla metodologii bioetyki. Jego przedsięwzięcie znajduje ostateczne ukoronowanie w definiowaniu bioetyki jako refleksji nad odpowiedzialnym zastosowaniem postępu bio-techno-medycznego w obszarze ludzkiego życia i na każdym etapie jego rozwoju. Troska o metodologię refleksji bioetycznej z tak jasno określonym celem badawczym stanowi ważny wkład Autora do polskiej bioetyki. Nikt jednak nie ma złudzeń, przypuszczalnie także ks. S. Warzeszak, że stanowi to dopiero początek gruntownych badań i refleksji na polu antropologicznych i etycznych podstaw bioetyki.

Ks. Bernard PEŁKA CM

Stanisław WARZESZAK, *Baza danych bibliograficznych z zakresu teologii moralnej i etyki* (<http://www.biblioteka.uksw.edu.pl/>)

Bibliografia teologii moralnej i etyki jest jedyną polską bibliografią rejestrującą retrospektywnie i bieżąco literaturę z zakresu etyki i teologii moralnej w języku polskim oraz polskich autorów piszących w językach obcych. Informacja o *Bibliografii* widnieje w bazie Biblioteki Narodowej, zawierającej *Wykaz polskich bibliografii nie opublikowanych*.

Twórcą *Bibliografii* jest ks. Stanisław Warzeszak, Profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pracę nad bibliografią książek profesor rozpoczął w 1993 r. w programie MAK. Z założenia bibliografia była tworzona jako baza danych i tylko w takiej wersji pozostała. Zawiera ponad 40 tys. rekordów. Posadowiona została na serwerze Biblioteki UKSW, stanowiąc element jej systemu informacyjnego online³.

Bibliografia teologii moralnej i etyki jest bibliografią specjalną⁴ i dwudziestozinową⁵ - jej zakres odnoszący się do treści dokumentów obejmuje dwie dziedziny: teologię moralną i etykę. Uzasadniając taki wybór należy podkreślić, że teologia moralna jako dyscyplina teologiczna korzysta ze słownictwa i treści wypracowanych przez etykę chrześcijańską i etykę filozoficzną. Bez terminologii filozoficznej, a w szczególności etycznej, teologia moralna nie mogłaby realizować pełnej refleksji etycznej według kryteriów racjonalności. Z drugiej strony – jako nauka bliższa człowiekowi i jego życiu, obejmująca także działania o charakterze nadprzyrodzonym (w przeciwieństwie do etyki, która obejmuje dziedzinę działania naturalnego) – teologia moralna musi odnieść się do konkretnych zjawisk i sytuacji, konfrontując je z Pismem świętym i Tradycją, czyli autorytetem Boga i Kościoła. Język teologii moralnej będzie zawsze zmierzał do komunikacji i koherencji z językiem nowych zjawisk kulturowych, naukowych i społecznych.

Omawiana *Bibliografia* jest także bieżąca (uzupełniająca aktualną literaturę przedmiotu), retrospektywna (dążąca do kompletności publikacji historycznych) oraz częściowo adnotowana (adnotacje treściowe⁶ istnieją tylko w części dokumentów opisanych w bibliografii). Jako bibliografia retrospektywna i bieżąca stanowi ambitny plan opracowania bibliografii kompletnej, a więc swoistej syntezy bibliograficznej, umożliwiającej przedstawienie stanu nauki na przestrzeni całej historii polskiej myśli etycznej. Natomiast bibliografia bieżąca informuje o najnowszych publikacjach z obu dziedzin, sygnalizując jednocześnie o pojawiających się nowych zagadnieniach etycznych i teologiczno-moralnych, które pozostają godne uwagi⁷.

³ Por. M. GRABOWSKA, *Systemy online w bibliotekach*, Wyd. 2. Warszawa: Wydaw. Uniw. Warszawskiego 1995, 100.

⁴ Bibliografia specjalna ma zakres ograniczony lub pełny a ograniczony zasięg autorski czy wydawniczo-formalny, np. bibliografie dziedzicowe. Por. *Bibliografia* [online] http://www.bu.umk.pl/BE/ania_www/bibliogr.html (6 VI 2010). Por. także: *Bibliografie specjalne Biblioteki Narodowej* [online]. <http://www.bn.org.pl/katalogi-i-bibliografie/bibliografie-specjalne> (6 VI 2010).

⁵ Por. M. GRABOWSKA, *Systemy online w bibliotekach*, dz. cyt.

⁶ Adnotacja treściowa – metainformacja o treści i/lub cechach formalnych dokumentów, najczęściej będąca tekstem w języku naturalnym, towarzysząca opisowi bibliograficznemu lub bezpośrednio dokumentowi. Stosuje się wówczas, gdy zachodzi potrzeba poinformowania użytkownika informacji o cechach relevantnych dokumentu innych niż te, które podaje opis bibliograficzny czy charakterystyka wyszukiwawcza dokumentu. Zob. *Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*, oprac. B. Bojar, Warszawa: Wydaw. SBP 2002, 15.

⁷ Por. H. HLEB-KOSZAŃSKA, *O bibliografii dla niewtajemniczonych*, dz. cyt., 59.

1. Struktura bazy

Układ i szeregowanie *Bibliografii teologii moralnej i etyki* wyznacza struktura bazy danych bibliograficznych: format rekordów⁸ dokumentów utworzonych w programie MAK⁹ oraz możliwości, jakie ten program daje, tzn. możliwości indeksowania wybranych pól. Na potrzeby omawianej bibliografii został utworzony przez ks. Krzysztofa Goneta specjalny format danych. Struktura bazy została opracowana na podstawie MARCBN na początku lat 90-ych ubiegłego stulecia, z tą jednak różnicą, że umożliwiała gromadzenie w jednej bazie danych opisów bibliograficznych, różnych typów dokumentów¹⁰. Układ i szeregowanie *Bibliografii* wyznacza struktura bazy danych bibliograficznych: format rekordów dokumentów utworzonych w programie MAK oraz możliwości indeksowania wybranych pól, jakie ten program daje. Obecnie wskazana jest konwersja tej bazy bibliograficznej do formatu MARC21. Konwersja taka nie była przeprowadzona wcześniej, gdyż FIDES (którego członkiem jest także Biblioteka UKSW) czekał na ustabilizowanie się formatu MARC21 w jego polskich wersjach.

Oprogramowanie wykorzystane do opracowania *Bibliografii teologii moralnej i etyki* umożliwia, jak w większości baz danych, prowadzenie wyszukiwania danych bibliograficznych na dwa sposoby: wyszukiwanie poprzez indeks i wyszukiwanie bezpośrednie. Wyszukiwanie przez indeks, np. *Zagadnień* umożliwia wybranie odpowiedniego słowa kluczowego i edycję tych dokumentów, które posiadają w charakterystyce wyszukiwawczej wybrane przez użytkownika słowo kluczowe. W celu wyszukiwania rzeczowego w *Bibliografii* zastosowany został język swobodnych słów kluczowych (o słownictwie niekontrolowanym). Słownikiem jest indeks alfabetyczny słów kluczowych wybierany automatycznie¹¹, który oznaczony został jako *Indeks zagadnień*, umożliwiający alfabetyczne wyszukiwanie według charakterystyk rzeczowych.¹²

Realizacja profesjonalności *Bibliografii* winna brać pod uwagę to, że w opracowaniu rzeczowym dokumentu ważne jest: wyszczególnienie jego przedmiotu głównego (jednego lub kilku równorzędnych, jeżeli istnieją), przedmiotów pobocznych (o ile także istnieją) oraz zwrócenie

⁸ Por. *Co to jest Format MARC* [online], <http://bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/nfs/marc/co-to-jest-format-marc> [dostęp listopad 2009].

⁹ Obecnie biblioteki rezygnują z programu MAK na rzecz innego oprogramowania, który dobrze współpracuje ze środowiskiem Windows. MAK był bardzo dobrym programem na miarę lat 90-tych, szeroko lansowanym przez Bibliotekę Narodową. Dzięki temu w Polsce powstały dziesiątki bibliotecznych baz katalogowych czy bibliograficznych baz danych. Dane te mogą być i są konwertowane do współcześnie używanych programów.

¹⁰ Wskazana byłaby konwersja tej i pozostałych baz bibliograficznych do formatu MARC21. Konwersja taka nie była robiona wcześniej, gdyż FIDES, którego członkiem jest także Biblioteka UKSW, czekał na ustabilizowanie się formatu MARC21 w jego polskich wersjach.

¹¹ Dla odróżnienia należy zaznaczyć, że „słowo kluczowe” może oznaczać także każde słowo lub wyrażenie wybrane z tytułu lub tekstu dokumentu, wykorzystywane do odtwarzania treści lub dowolne słowo zapytania informacyjnego. Por. J. SADOWSKA, T. TUROWSKA, *Języki informacyjno-wyszukiwawcze. Katalogi rzeczowe*. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy SBP 1990, 77.

¹² Analizując rzeczowo dokument należy rozróżnić jego przedmiot od treści. Treść stanowią „myśli (sądy i przedstawienia), powzięte przez autora o danym przedmiocie (na dany temat, w danym zakresie) z określonego punktu widzenia. W oderwaniu od przedmiotu, treść zależy od psychicznego nastawienia, w jakim autor wykonuje czynności twórcze. Ten sam przedmiot można w różny sposób ujmować i opracowywać. Rozstrzyga o tym stanowisko podmiotowe, z którego dany przedmiot rozpatrujemy”; J. WOŹNIAK-KASPEREK, „Katalog przedmiotowy – istota i wartość”, w: *Spółczesność informacyjna i jej technologie*, Warszawa: Wydaw. SBP 2004, 99.

uwagi na stopień wyczerpania przedmiotu (np. czy zostały przedstawione tylko wybrane jego własności, części itp.) i aspektu ujęcia przedmiotu¹³.

Profesjonalność *Bibliografii* winna brać także pod uwagę cechy charakterystyczne języka słów kluczowych¹⁴, do których należą: forma jednostek leksykalnych – tożsama z formą wyrażen języka naturalnego, brak kontroli (lub częściowa kontrola) słownictwa – co oznacza, że zachowane są synonimy i homonimy, słownik uporządkowany alfabetycznie, tj. nie uwzględniający żadnych relacji zachodzących między jednostkami leksykalnymi i gramatyka odwołująca się do reguł indeksowania współrzędnego¹⁵.

Należy zauważyć, że słowa kluczowe, które funkcjonują jako charakterystyki wyszukiwawcze dokumentów opisanych w *Bibliografii*, wybierane były przez Bibliografa z tekstu opracowywanego dokumentu – swobodnie, tzn. bez posługiwania się normatywnym wykazem terminów. Dowolność ich wyboru odnosi się do różnej formy gramatycznej, użycia terminów synonimicznych oraz homonimów, a także licznych nazw własnych, np. osobowych. Wskazuje to na niekontrolowany wybór słownictwa w tworzeniu charakterystyk wyszukiwawczych, choć według opracowującego – najbardziej adekwatny.

Warto także pamiętać, że słownictwo języka słów kluczowych składa się z quasi-naturalnych elementarnych jednostek leksykalnych. W słowniku (tu: *Indeksie zagadnień*) funkcjonuje zatem szeregowanie alfabetyczne. Słownik tego typu zazwyczaj wyprzedza powstanie tezaurusa, szczególnie gdy jest on budowany metodą indukcyjną tzn. na podstawie tekstów dokumentów znajdujących się w danym zbiorze informacyjnym, jakim jest omawiana *Bibliografia*. Może być także tworzony metodą indukcyjno-dedukcyjną, na podstawie analizy tekstów oraz zasobu słowników i encyklopedii¹⁶.

Ważną rzeczą pozostaje także fakt, że słownik języka słów kluczowych nie jest słownikiem zamkniętym, tzn. osoba opracowująca rzeczowo dokumenty opisane w bibliografii nie jest skrupowana zasobem tego słownika. W bibliograficznych bazach danych nie trzeba tworzyć osobnego słownika języka słów kluczowych, gdyż generuje się on automatycznie, poprzez indeksowanie pól opisu bibliograficznego zawierającego słowa kluczowe (opracowania rzeczowego). Zastosowanie języka słów kluczowych ma też swoje minusy: może prowadzić do szumu informacyjnego¹⁷, czyli do uniemożliwienia użytkownikowi dotarcia do informacji o wszystkich do-

¹³ *Słownik encyklopedyczny informacji...*, dz. cyt., 272-273; T. GŁOWACKA, *Analiza dokumentu i jego opis przedmiotowy*. Warszawa: Wydaw. SBP 2003, 13-31; J. SADOWSKA, *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Studium analityczno-porównawcze*, Warszawa: Biblioteka Narodowa 2003.

¹⁴ „Język słów kluczowych jest językiem informacyjno-wyszukiwawczym, którego słownictwo tworzą wyrażenia zwane *słowa kluczowymi*, wybierane – przez opracowującego z tekstu dokumentu lub treści zapytania informacyjnego; nie są kontrolowane (lub nie w pełni kontrolowane), a gramatyką są reguły indeksowania współrzędnego”; J. SADOWSKA, T. TUROWSKA, *Języki informacyjno-wyszukiwawcze*, dz. cyt., 77.

¹⁵ Indeksowanie współrzędne – (indeksowanie koordynacyjne, indeksowanie wieloaspektowe) to indeksowanie charakteryzujące się tym, że pomiędzy użytymi wyrażeniami języka informacyjno-wyszukiwawczego zachodzi jedynie relacja współwystępowania, dzięki czemu każde z nich może samodzielnie pełnić funkcję wyszukiwawczą. Zob. *Słownik encyklopedyczny informacji...*, dz. cyt., 88-89.

¹⁶ Por. L. BIELICKA, E. ŚCIBOR, *Języki informacyjne. Rodzaje i zastosowanie w działalności informacyjnej*. Warszawa: CINTe 1995, 21.

¹⁷ Szum informacyjny – to każdy sygnał niebędący wykładnikiem informacji relewantnej dla odbiorcy informacji; szum i. zawsze towarzyszy przekazywaniu komunikatu, w kanale informacyjnym znajdują się bowiem sygnały wpływające na zniekształcenie lub wygaszenie sygnału relewantnego, stąd ilość informacji odebranej jest w praktyce mniejsza od ilości informacji nadanej. Szum i. jest przyczyną strat informacji, którym zapobiega redundancja. Natomiast w systemach informacyjno-wyszukiwawczych jest zjawiskiem charakte-

kumentach, które powinno odpowiadać zgłoszonemu przez niego zapytaniu informacyjnemu. Stąd pojawia się pytanie, czy należy i czy warto stosować język informacyjno-wyszukiwawczy o słownictwie kontrolowanym, jak np. język deskryptorowy¹⁸? Opracowujący rzeczowo jest zmuszony do wprowadzenia nowego i potrzebnego terminu/wyrażenia do tezaury (chodzi o tworzenie *deskryptorów* tezaury) i dopiero wtedy staje się możliwe użycie go w opracowaniu rzeczowym. Tworzenie i modyfikowanie tezaury jest jednak bardzo czaso- i pracochłonne.

2. Język słów kluczowych czy język deskryptorowy?

Wiele przemawia za zasadnością podjęcia pracy nad utworzeniem tezaury i zastosowaniem jego zasobu w opracowaniu rzeczowym bibliografii dziedzinowej. System informacyjno-wyszukiwawczy, w którym funkcjonuje omawiana *Bibliografia*, umożliwia przeszukiwanie jej według szeroko pojętych słów kluczowych, pobieranych z zawartości dowolnych pól lub całego opisu bibliograficznego (również z treści/streszczeń – wpisywanych do niektórych dokumentów). Natomiast tak duża baza bibliograficzna o charakterze dziedzinowym (tu: dwudzielinowym), sprzyja opracowaniu języka informacyjno-wyszukiwawczego o słownictwie kontrolowanym drogą indukcyjno-dedukcyjną, co nie jest też bez znaczenia dla obu dyscyplin naukowych: teologii moralnej i etyki.

Kontrola słownictwa funkcjonującego w postaci słów kluczowych, pozwala spojrzeć na dziedzinę/y od strony terminologii. Chodzi tu o wyeliminowanie synonimii i homonimii, kontrolę nowych pojęć pojawiających się w danej dziedzinie oraz możliwość w dalszej części opracowania struktury systematycznej dziedzin/-y z wykorzystaniem słownictwa kontrolowanego. Dodatkową informacją zawartą w słowniku JIW (języka informacyjno-wyszukiwawczego, którym jest np. *język deskryptorowy* ze słownikiem określanym *teaurusem*) może być określenie obecnego stanu i kierunków rozwoju nauk, przez kontrolowane uzupełnianie terminów wraz z pojawieniem się ich w publikacjach specjalistycznych. Uchwycenie zmian zakresu, przy dobrze określonym polu semantycznym obu dyscyplin, pomoże rozwinąć wrażliwość na pojawianie się nowych problemów i nowej terminologii¹⁹. Zastosowanie JIW o słownictwie kontrolowanym jest ważne także ze względu na relewantność²⁰ wyszukiwanej informacji, o czym była już mowa – ważnej także dla użytkowników bazy. Oczywiście, nie bierze się tu pod uwagę subiektywności w opracowaniu rzeczowym dokumentów, a co za tym idzie możliwości różnic w doborze i szczegółowości opisu, co zależne jest od osób opracowujących rzeczowo dokumenty. W zdecydowanej większości słowa kluczowe użyte w *Bibliografii teologii moralnej i etyki* oddają szczegółowo treści dokumentów w niej opisanych. Nie jest to jednak informacja relewantna, co oznacza, że użytkownik może tyle samo czasu poświęcić na dotarcie do interesującej go pełnej informacji, ile na przejrzenie relewantnej informa-

ryzującym proces wyszukiwania informacji polegające na wyszukaniu przez system w odpowiedzi na zapytanie informacyjne informacji nierelewantnych. Zob. *Słownik encyklopedyczny informacji...*, dz. cyt., 267.

¹⁸ Język deskryptorowy – jeden z rodzajów języków informacyjno-wyszukiwawczych, najczęściej w postaci para naturalnej, którego słownikiem jest teaurus; w teaurusie określona jest paradygmatyka; jego jednostki są nazywane deskryptorami (odpowiedniki słów kluczowych w języku słów kluczowych); gramatykę stanowią najczęściej reguły indeksowania współzrędnego. Zob. *Słownik encyklopedyczny informacji...*, dz. cyt., 102.

¹⁹ *Tamże*, s. 7.

²⁰ Relewantność (relewanca) – ocena wartości informacji. Relewanca przyjmowana jest jako jedna z miar przy ocenie efektywności systemu informacyjno-wyszukiwawczego, przede wszystkim przy wyznaczaniu współczynnika dokładności wyszukiwania informacji i współczynnika kompletności wyszukiwania informacji, przy czym współczynniki te mogą mieć różną wartość w zależności od tego, kto dokonuje oceny relewancji posiadanych i wyszukiwanych przez system informacji. *Tamże*, s. 229-230.

cji o dokumentach, przy pomocy deskryptorów tezaury²¹ (o dość szerokiej wartości semantycznej wybranych na deskryptory jednostek leksykalnych).

Wybór zatem określonego JIW będzie zależec m.in. od możliwości szybkiej modyfikacji słownika JIW, idącej za wzrostem wydawanej i opisanej literatury przedmiotu. Oznacza to, że wzrost leksyki będzie odbywał się metodą dedukcyjno-indukcyjną.

Problem mogą stanowić nazwy własne, osobowe czy instytucji i organizacji. W opracowaniu rzeczowym za pomocą słów kluczowych widnieje wiele ich form, co prowadzi także do sytuacji omawianej nerelewantności. Powstaje pytanie, czy należy tworzyć osobną kartotekę wzorcową dla nazw własnych (jako identyfikatory nie widnieją w omawianym teaurusie), czy wykorzystać i przyłączyć się do uzupełniania zasobów komputerowej bazy bibliotecznej FIDKAR. To drugie rozwiązanie wydaje się być bardziej zasadne i praktyczne. Uzupełnianie i wykorzystanie obecnej wersji studyjnej *Tezaurya teologii moralnej i etyki*²² do opracowania rzeczowego może być pracą ciekawą, przydatną, ale niestety – wymagającą głębszej analizy pełnych tekstów opisanych w bibliografii dokumentów, a także głębszej analizy językoznawczej. Zaletą wykorzystania deskryptorów tezaurya jako elementarnych jednostek leksykalnych języka słów kluczowych²³ jest konsekwentne opracowanie charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów, ale także uporządkowanie terminologii, o czym była mowa wcześniej.

Czy te rozważania sugerują powrót do opracowania i wykorzystywania tezauryów? Wydaje się, że tak. Wybór tezaurya (w tym wypadku dziedzinowego) nie byłby przypadkowy. Języki deskryptorowe zdecydowanie częściej wykorzystywane są w systemach informacyjno-wyszukiwawczych przeznaczonych do obsługi poszczególnych dyscypl i dziedzin wiedzy. W systemach tego typu wymaga się możliwie dokładnej szczegółowości opisu dokumentów, których podstawą są artykuły naukowe. Tak jak w omawianej bazie bibliograficznej, większość stanowią opisy artykułów z periodyków specjalistycznych. Artykuły te posiadają teksty o wysokospecjalistycznych treściach, a im w opracowaniu rzeczowym najbardziej odpowiada język deskryptorowy, z teaurusem będący jego słownikiem.

Analizując *Bibliografię* warto zaznaczyć, że oprogramowanie nie może nigdy przesłaniać poprawności i dokładności informacji zawartych w każdej bazie danych. Funkcjonalne oprogramowanie i rzetelność danych – to dwie rzeczy, na które trzeba zwracać uwagę w dzisiejszych czasach i w przyszłości. A temu służy także opracowanie rzeczowe dokumentów.

Bibliografia teologii moralnej i etyki jest bibliografią, której opracowanie wymagało dużego nakładu pracy. Wskazuje to także na bibliograficzne pasje ks. S. Warzeszka, gdyż nie da się stworzyć bibliografii, nie mając duszy bibliografa. Systematyczna praca nad bazą, coroczne dopełnianie jej o kilka tysięcy nowych rekordów, świadczy o zaangażowaniu jej Autora na poziomie wysokiej profesjonalności i świadomego wkładu w rozwój nauki na drodze stałego rozszerzania informacji naukowej. Jak każde ludzkie dzieło domaga się stałego doskonalenia, tak i ta *Bibliografia* pozostanie celem nieustannego trudu bibliografa.

Dorota SZUMILAS

²¹ J. WOŹNIAK-KASPEREK, *Podstawy budowy tezaurya. Poradnik*. Warszawa: Wydaw. SBP 2005.

²² Zob. *Tezaurus teologii moralnej i etyki – wersja studyjna* [online]. <http://www.fides.org.pl/cgi-bin/makwww/bazy/bazy-tnk/tnk-tm/makwww.exe> [odczyt: listopad 2009].

²³ W. BABIK, *Generowanie języków informacyjno-wyszukiwawczych ze słowników terminologicznych*. Kraków: Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego 1996, 123.